

## FORMACJA NA LIPIEC 2024

### 1. Ewangelia wg św. Łukasza 10,1-20. Wysłanie 72 uczniów

**2. Zdanie do powtarzania w lipcu** – *„Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało, proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”*  
(Łk 10,2)

### 3. Komentarz do perykopy biblijnej

Jezus dał pełnię władzy siedemdziesięciu dwóm uczniom posyłając ich w tzw. podróż jerozolimską, aby nieśli Ewangelię do pobliskich miast i wiosek. Powiedział też do nich: *„Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”*. Jezus ostrzega wysłanych, że posyła ich jak owce między wilki, zapewnia jednak, że słowa i czyny uczniów przyniosą obfity plon.

Znając jednak zapowiedź bogatych żniw oddajemy się pracy w Kościele, by zebrać obfite plony. Ewangelizacja jest powszechnym obowiązkiem, który spoczywa na wszystkich wierzących, także na nas. Powinny być przestrzegane trzy polecenia:

- modlitwa
- odsunięcie się od spraw materialnych
- całkowite oddanie się pracy ewangelizacyjnej

Nasze zaangażowanie w Apostolacie Maryjnym jest dla nas szansą, aby realizować dzieło ewangelizacji i cieszyć się darem nowych powołań. Potrzeba takiego zaangażowania jest ważna szczególnie dzisiaj, kiedy jest tak wielki kryzys powołań kapłańskich i zakonnych. Czy ktoś jeszcze 10 lat temu pomyślałby, że będą zamykane w Polsce seminaria z powodu braku powołań? Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele, nie zmienia to faktu, że dzisiaj, być może bardziej niż kiedykolwiek, trzeba zaangażować się w dzieło ewangelizacji. Prośmy Ducha Świętego o wierność modlitwie o powołania, o umiar w korzystaniu z dóbr materialnych, o gorliwe głoszenie orędzia Niepokalanej, by zapaliły się serca młodych, którzy odpowiedzą na zaproszenie *„Pana żniwa”*

### 4. Patron miesiąca lipca – św. Benedykt

Św. Benedykt urodził się w Nursji około roku 480, zmarł w klasztorze na Monte Cassino w roku 547. Stał się reformatorem życia zakonnego, na jego Regule swe życie

oparło wiele rodzin zakonnych na Zachodzie. W bardzo młodym wieku otwarty całkowicie na Ducha Świętego, przyjąwszy z rąk pewnego mnicha habit, przeżył okres całkowitego odosobnienia w grocie w Subiaco. Ten kontemplacyjny styl życia pociągnął wielu młodych, którzy zostali jego uczniami. Dla nich zorganizował życie we wspólnocie, najpierw w małych klasztorach, a później w wielkim klasztorze na Monte Cassino.

Jego Reguła odzwierciedla wschodnią tradycję monastyczną z dyskretnym rysem mentalności łacińskiej. Ta benedyktyńska „szkoła służenia Panu” została zbudowana wokół wnikliwej lektury Słowa Bożego (lectio divina), chóralnej Liturgii godzin i pracy wspieranej duchem braterskiej miłości oraz pokornej i posłusznej służby.

#### 4. Zadanie apostołskie na lipiec

Troska o powołania apostołskie, misyjne, kapłańskie i zakonne. Podczas wakacji i urlopów troszczyć się o zainteresowanie Apostołem Maryjnym tych, których spotyka się w miejscu wypoczynku. Zdarza się przecież, że ktoś interesując się treścią objawień Niepokalanej na rue du Bac otwiera się na bogactwo darów Bożych, także na dar powołania.

Ten „lipcowy apostołat” wynika przede wszystkim z kolejnej rocznicy pierwszego objawienia w Paryżu. Jak pamiętamy w noc z 18/19 lipca 1830 roku Niepokalana objawiła się siostrze Katarzynie Laboure. Trzeba pamiętać, że to pierwsze objawienie jest ściśle związane z osobą Św. Wincentego a Paulo oraz z Rodziną Wincentyńską. Otóż, wówczas Uroczystość naszego Ojca obchodzono liturgicznie właśnie 19 lipca. Czy to przypadek, że Maryja na moment objawienia wybrała właśnie ten dzień? Możemy odpowiedzieć, że na pewno nie był to przypadek, tym bardziej, że w trakcie rozmowy z Katarzyną Maryja powiedziała, że „bardzo kocha Rodzinę duchową św. Wincentego”. Niezwykle wyróżnienie, nie tylko dla misjonarzy, czy sióstr miłosierdzia, ale dla każdej osoby, która należy do szeroko pojętej duchowej rodziny.

Warto więc w rozmowach z innymi to podkreślić. Dzisiaj wiemy o tym, że jest sporo ludzi zagubionych, poszukujących swojego miejsca na świecie, powołania, sposobu zaangażowania. Powołując się na słowa Niepokalanej można powiedzieć, że kto żyje duchowością wincentyńską, kto pragnie służyć bliźnim, szczególnie ubogim odnajdzie nie tylko miłość Maryi, ale także dzięki Niej odnajdzie drogę do Chrystusa i własną życiową tożsamość.

Po drugie, podczas lipcowego objawienia Maryja wskazała na bardzo istotne źródło światła i pokoju. Siedząc w fotelu, w prezbiterium, w pewnym momencie wskazała ręką na tabernakulum i powiedziała: „Przychodźcie tutaj, do stóp tego ołtarza. Tutaj znajdziecie ukojenie serca i rozwiązanie wszystkich waszych problemów”. Gdyby uwierzyć Maryi, wiele problemów byłoby rozwiązanych właśnie

na adoracji, trwającej nawet godziny. Słuchałem kiedyś poruszającego świadectwa kapłana, który przechodził duży kryzys. W jego duszy było wiele mroku, wątpliwości i zmagañ. Pewnego dnia przechodząc obok jakiegoś kościoła wszedł do niego, poszedł w pobliże tabernakulum i powiedział Jezusowi: „*Nie wyjdę stąd dopóki nie rozwiążę problemu*”. I siedział... 6 godzin. Znalazł rozwiązanie i ukojenie serca. Obecnie jest gorliwym kapłanem, prowadzącym ludzi do Boga.

Wiemy dobrze, że my, w Apostolacie Maryjnym jesteśmy szczęśliwi, bo nie musimy nic wymyślać – wystarczy, że opowiemy, to co jest treścią objawień, damy osobiste świadectwo, ofiarujemy poświęcone Medaliki. Ważne, aby głosić z prostotą orędzie będąc przekonanym, że nasza odwaga zostanie pobłogosławiona przez Boga i przyniesie dobre owoce, i tym, którym głosimy, i nam osobiście. Czasami tak nie wiele pomaga innym. Kiedyś, pewna zakonnica opowiadała co zadecydowało o jej ostatecznej decyzji dotyczącej stanu zakonnego. Otóż, będąc studentką, rozmyślając nad swoją przyszłością, bardzo poważnie rozważała życie konsekrowane. Pewnego dnia siedząc w autobusie w duchu modliła się prosząc Boga o rozeznanie. I w tym momencie do autobusu weszła zakonnica. Studentka otrzymała znak, którego potrzebowała. Bóg przychodzi przez ludzi. Ufajmy, że i przez nas Bóg ofiaruje innym swoje światła i swoją wolę.

na podstawie *Podręcznika do formacji...* i *Lectio divina* – opracował

ks. Jacek Wachowiak CM